

Współdział Japonii w agresji wietnamskiej

MOSKWA

Fakty świadczą „o zwiększaniu się swego rodzaju współdziałaniu Japonii w agresywnych działaniach USA w Wietnamie” — stwierdza się w oświadczeniu rządu ZSRR, które wręczone zostało 27 brn. ambasadorowi Japonii w Moskwie, Toru Nakagawa.

Rząd ZSRR oczekuje, że rząd Japonii, której naród z własnego doświadczenia wie co to wojna — poważnie rozważy następstwa kursu na popieranie agresywnej polityki USA w Azji południowo-wschodniej.

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

Rok XXII PISMO POPOLUDNIOWE Nr 24 (6679)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 28, niedziela 29 stycznia 1967 r.

Problem niemiecki

nie może być rozwiązany z pozycji siły

Minister Adam Rapacki o spotkaniu z prez. de Gaulle'em

Wizyta polskiego ministra w Paryżu przedłużona do poniedziałku

PARYŻ

Przebywający z wizytą we Francji, minister spraw zagranicznych PRL, Adam Rapacki, złożył dziś rano wieńiec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza pod Łukiem Triumfalnym, a następnie odwiedził wystawę dzieł Picassa i Bonnard.

Z okazji pobytu w Paryżu polskiego ministra spraw zagranicznych, ambasador Jan Druto wyda przyjęcie w salonach ambasady, w którym wezmą udział przedstawiciele świata politycznego, naukowego i kulturalnego oraz sfer przemysłowych stolicy Francji.

Wizyta min. A. Rapackiego, która miała trwać 3 dni, została przedłużona do poniedziałku.

Wczoraj w godzinach popołudniowych min. A. Rapacki w towarzystwie ambasadora PRL J. Druto przybył do Pałacu Elizejskiego, gdzie powitał go sekretarz generalny Urzędu Prezydenta Republiki, Etienne Burin des Roziers, który następnie wprowadził gościa polskiego do gabinetu prezydenta de Gaulle'a.

Rozmowa, która rozpoczęła się o godz. 16.30, trwała ponad godzinę. Opuszczającego Pałac Elizejski ministra Rapackiego otoczyła natychmiast liczna grupa fotoreporterów, operatorów kronik filmowych i telewizyjnych oraz dziennikarzy polskich, francuskich i innych.

Na pierwsze pytanie, dotyczące bilansu rozmowy z gen. de Gaulle'em szef polskiej dyplomacji odpowiedział: „Nie jestem upoważniony do jednostronnego formułowania bilansu. Bilans ma zawsze dwie strony. Jeśli chodzi o mnie, jestem pełen najlepszych wrażeń; wyciągnąłem poważne korzyści w zakresie rozumienia polityki francuskiej. Rozumiemy ją nie od dziś, ale dziś lepiej niż kiedykolwiek w ostatnim 10-leciu”.

Następne pytanie dotyczyło zaproszenia gen. de Gaulle'a do Polski. Minister Rapacki odparł, że

PREMIER MALTY, Borg Olivier oświadczył 27 brn., że 10-letni układ obrony między W. Brytanią a Maltą stracił moc obowiązującą i tym samym W. Brytania utraciła prawo stacjonowania swych wojsk na wyspie.

„gen. de Gaulle dawno już otrzymał zaproszenie i w swoim czasie je przyjął”.

(Dokończenie na str. 2)

22 rocznica wyzwolenia Oświęcimia

Uroczysta akademія z udziałem min. M. Moczara

22 rocznicę wyzwolenia Oświęcimia obchodzili w piątek społeczeństwo tego miasta, Okolicznościowa akademія zgrupowała liczną grupę b. więźniów obozów hitlerowskich oraz uczestników walki zbrojnej z okupantem.

Na akademię przybyli m. in. przewodniczący ZG ZBoWiD, min. Mieczysław Moczar, sekretarz KW PZPR w Krakowie

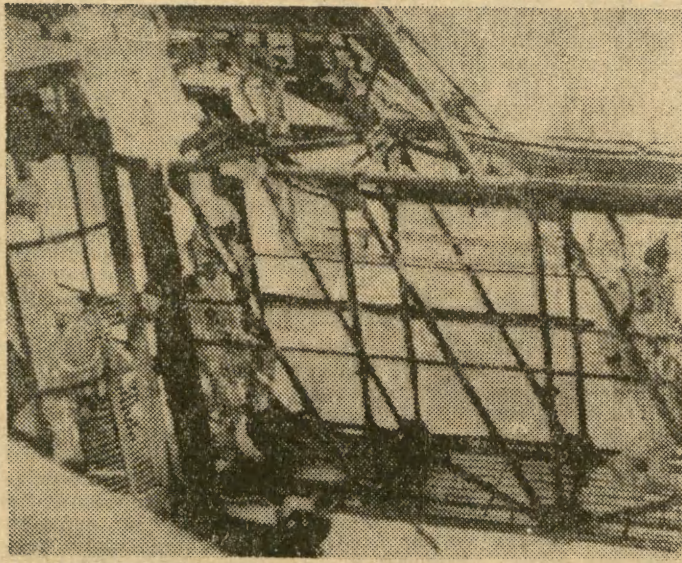
Zjazd krytyków teatralnych w Krakowie

W Krakowie rozpoczęła się sesja Klubu Krytyków Teatralnych przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich. Na sesję przybyli publicyści i recenzenci teatralni, reprezentujący prasę całego kraju.

Wczoraj krytycy obejrżeli spektakl „Blues dla pana Charlie” w nowohuckim Teatrze Ludowym, dziś biorą udział w obradach dotyczących tematu „Teatr a młodzież”, a także omawiają działalność krakowskiego Klubu Miłośników Teatru.

W godzinach popołudniowych — spotkanie w krakowskim Wydziale Kultury, a wieczorem znów wizyta w teatrach.

Już dwudziestopięć milionów pasażerów przewiozła kolej linowa na Gubalówkę. Posiadaczem 25-milionowego biletu okazała się znana aktorka Alina Janowska. Otrzymała ona z rąk dyrektora kolei linowych — Janusza Kamińskiego kwiaty, dyplom honorowy oraz roczny bezpłatny bilet na wszystkie koleje linowe w Polsce. Na zdjęciu: A. Janowska na stacji kolei linowej na Gubalówkę. CAF — Olszewski



Oto zdjęcie, jakie otrzymaliśmy dziś przed południem. Virgil Grissom (z prawej) i Roger Chaffee, wchodzą do kabiny „Apollo” — przed eksplozją. CAF — telefoto



Chaffee, White i Grissom — w kabynie „Apollo”, podczas jednej z prób startu kosmicznego.

N. Podgorny udaje się do Neapolu

Przebywający z wizytą we Włoszech przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgorny, zwiedzić ma dziś nowoczesne zakłady stalowe w Taranto. W tym samym dniu N. Podgorny udaje się do Neapolu.

W piątek N. Podgorny przebywał w Wenecji. Późnym wieczorem, N. Podgorny serdecznie witany przez tysiące weneńców, odbył przejażdżkę Wielkim Kanalem.

Akcja „Echa” i ZMS

Uwaga fundatorzy książeczek!

Oprócz deklaracji napływających stale do Redakcji nadechodzą także i pytania dotyczące sposobu fundowania książeczek mieszkaniowych PKO, wyboru dzieci, ustalania kandydatów i in. W związku z tym przypominamy wszystkim zainteresowanym, iż książeczki fundować można z wkładami długofalowymi, tzn. składanymi co miesiąc po 100 zł przez okres 4 lat względnie z wkładami jednorazowymi, (których wysokość zależy od możliwości fundatora, ale w zasadzie nie powinna być mniejsza niż 7.200 zł).

Co do wyboru dziecka i ustalenia kandydatury sprawa przedstawia się następująco: w posiadaniu redakcji znajduje się lista dzieci podanych przez Domy Dziecka i zatwierdzonych przez Kuratorium. Znajdują się na niej sieroty pełne, półsieroty, których ojciec lub matka są nieuleczalnie chorzy wzgl. w bardzo trudnej sytuacji materialnej i mieszkaniowej, wzgl. dzieci, których rodziców sąd pozbawił praw rodzicielskich. Słowem — te dzieci, które znajdują się w wyjątkowych warunkach i, które po wyjściu z Domu Dziecka nie mogą liczyć na pomoc rodziny.

Po ustaleniu kandydatury fundator otrzymuje z rąk przedstawiciela redakcji książeczkę PKO i obowiązany jest zatwierdzić dalsze formalności tzn. wpłacić zadeklarowany wkład oraz zarejestrować książeczkę w spółdzielni mieszkaniowej. Szczegółowych informacji w tej sprawie udziela osobiście, listownie i telefonicznie (542-53). Dział Łączności „Echa Krakowa”, Kraków, ul. Wiślna 2/II p. p. 29 codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od 12 do 15. (mar)

NOWY JORK

Podczas naziemnej próby urządzeń kabiny kosmicznej „Apollo”, w bazie raketowej na Przylądku Kennedy'ego nastąpiła eksplozja i pożar, w wyniku czego ponieśli śmierć trzej kosmonauci amerykańscy: pułkownik Grissom, pułkownik White i kapitan Chaffee. Jest to pierwszy tego rodzaju tragiczny wypadek na kosmodromie.

Trzej kosmonauci USA byli kandydatami do lotu na Księżyc w kabynie „Apollo”.

TELEFOTO • TELEFOTO

Katastrofa znacznie opóźniła realizację programu kosmicznego „Apollo”. Kosmonauci ci mieli wziąć udział w zaplanowanym na 21 lutego locie w przestrzeni kosmicznej, e-bliczonym na 10 do 14 dni.

Jak głosi komunikat amerykańskiej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej, tragiczny wypadek wydarzył się dziś w nocy o godz. 0.31 czasu warszawskiego, w momencie, kiedy trzej kosmonauci znajdowali się w kabynie „Apollo” na szczycie rakiety nośnej „Saturn 1b”.

Kosmonauci przebywali tam od wielu godzin, próbuje wraz z technikami, jak działają urządzenia kabiny. Była to pierwsza seria próbnych doświadczeń przed planowanym lotem. W pewnym momencie w części kabiny, gdzie znajdowały się urządzenia klimatyzacyjne i silnik kabiny, nastąpił wybuch, a zaraz potem rakieta stanęła w płomieniach. Łuki były zamknięte i kosmonauci nie mogli wyjść na zewnątrz. Kłęby dymu uniemożliwiły technikom przybycie kosmonautom z pomocą. Kosmonauci prawdopodobnie udusili się.

Dotychczas nie ogłoszono żadnego komunikatu, co było przyczyną eksplozji. Rzecznik NASA powiedział tylko, że przypadkowy pożar wybuchł w zespole 34. „Nie mogę obecnie podać więcej szczegółów” — dodał. Wiadomo, że kosmonauci zginęli natychmiast, prawdopodobnie nie wiedząc jak to się stało. Żaden z nich nie wołał o pomoc chociaż mieli możliwość kontaktowania się radiowego z ośrodkiem kontrolnym. Tragizm wypadku polegał na tym, że mogli ich uratować tylko ludzie z zewnątrz. Kosmonauci nie zdążyli uruchomić nawet katapulty. Bezpośrednio po eksplozji technicy usiłowali dotrzeć do kabiny, ale zostali odepchnięci przez kłęby żrącego dymu. Kilku robotników, którzy mimo ognia i dymu próbowali jednak przyjść z pomocą uwieszonym kosmonautom, zostało dotkliwie poparzonych. Akcją utrudniało jeszcze to, że kabina kosmiczna znajdowała się na dużej wysokości (66 metrów), na szczycie rakiety nośnej.

Ofiarą tragicznego wypadku pierwszego tego rodzaju w historii przygotowań do lotu kosmicznego padli: plik Virgil Grissom, (lat 39), weteran amerykańskich lotów kosmicznych, plik Edward White (lat 35), który jako pierwszy z Amerykanów odbył „spacer kosmiczny na linie” oraz kpt. Roger Chaffee (lat 31), który miał odbyć lot w Kosmosie po raz pierwszy.

Z OSTATNIEJ CHWILI

O godz. 8 czasu warszawskiego, zwłoki trzech kosmonautów USA wydobyto z kabiny „Apollo” i złożono w ambulatorium. Były one okropnie zwęglone — informuje korespondent AP. Rzecznik NASA zakomunikował, że śmierć nastąpiła natychmiast. Nie mieli żadnej szansy — dodał przedstawiciel NASA.

V. GRISSOM był pierwszym Amerykaninem, który miał na swoim koncie dwie podróże kosmiczne: jedną w dniu 21 lipca 1961 r. w ramach programu „Mercury” (był to lot balistyczny) oraz 23 marca 1965 r. kiedy kierował lotem „Gemini-3”, który trwał 5 godzin (w czasie tego lotu statek dokonał trzech okrążeń dookoła Ziemi). Był żonaty, osierocił dwoje dzieci.

E. WHITE ukończył Uniwersytet Michigan zanim został pilotem. W czerwcu 1964 r. jako pierwszy Amerykanin spędził 21 minut w przestrzeni kosmicznej połączony liną ze statkiem „Gemini 4”. Również żonaty. Osierocił dwoje dzieci w wieku 10 i 13 lat.

Kpt Roger B. CHAFFEE, studiował w Instytucie Technologii w Ohio, gdzie uzyskał doktorat. Żonaty. Pozostawił dwoje dzieci w wieku 5 i 8 lat.

Tragedia na Przylądku Kennedy'ego wstrząsnęła całą światową opinią publiczną. Wiadomość o śmierci trzech pierwszych kosmonautów amerykańskich lotem bliskący obiegła cały świat.

Rzecznicy od spraw kosmonautyki zwracają uwagę, że eksplozja rakiety na kosmodromie USA może poważnie zawrócić na realizację programu „Apollo”, który przewiduje wysłanie przed rokiem 1970 trzech kosmonautów USA na Księżyc.

Chicago tonie w śniegu

Z USA donoszą o katastrofalnych skutkach huraganu i gwałtownych burzach śnieżnych.

Nad Chicago przeszły w piątek silne burze śnieżne, 21 osób zmarło na śmierć. Zamknięto tam wiele urzędów, sklepów, szkół oraz lotniska. Zasypano dochodzące w niektórych miejscach do 3,5 m wysokości, całkowicie przerwały komunikacje. W ciągu 26 godzin pokrywa śniegu podniosła się o 58 cm. Jest to rekord nie notowany od 37 lat w Chicago.

Huragan w Felton uniósł 6 domów

Agencja Reutersa podaje, że nad miejscowością Felton przeszedł huragan, który uniósł w powietrze 6 domów, a w sumie zniszczył 20 budynków.



Człowiek • świat • polityka...

... to kryptonim akcji „Dni książki społeczno-politycznej”, jaka odbędzie się po raz pierwszy w Krakowie i województwie w dniach 30. I — 6. II br. Akcja ta ma na celu poinformowanie społeczeństwa o znajdujących się na półkach księgarskich pozycjach z tej tak ważnej dziedziny. W ogóle krakowski „Dom Książki” uważa, że do jego obowiązków należy zwiększenie stopnia informacji o wszystkich książkach, a krakowskie „Dni” stanowią rodzaj próby generalnej przed „Dniami książki społeczno-politycznej” w skali krajowej.

Obok imprez takich, jak organizowanie wystaw książek w klubach i zakładach pracy (po raz pierwszy akcja obejmie także wieś), wysyłanie do odbiorców drukowanych informatorów, specjalna dekoracja witryn księgarskich, na specjalną uwagę zastępuje projekt urządzenia w księgarni przy pl. Mariackim w Krakowie ośrodka informacji i propagandy literatury społeczno-politycznej. Księgarnia ta będzie się specjalizować w literaturze tego rodzaju, a pracownicy pytani o książkę, potrafią udzielić wyczerpującej odpowiedzi nie tylko co do tematyki, ale także co do tego, czy poszukiwana pozycja jest możliwa do nabycia, a jeżeli tak — to gdzie. Utworzenie ośrodka łączy się z projektem pogłębienia stopnia specjalizacji krakowskich księgarni.

W czasie trwania „Dni”, przewiduje się także kilka spotkań z autorami, a m. in. z Janem Gerhardenem w „Jaszczurach”. (bz)

Główne postanowienia Układu w sprawie Kosmosu

MOSKWA Podpisane 27 bm. w Moskwie, Waszyngtonie i Londynie porozumienie w sprawie Kosmosu, zawarte przez ZSRR, USA i W. Brytanię, oraz otwarte dla wszystkich państw, ma oficjalną nazwę „Układ o zasadach badania i wykorzystywania przestrzeni kosmicznej, w tym Księżyca i innych ciał niebieskich, w tym Księżyca i innych ciał niebieskich”.

Oto główne postanowienia Układu: Badanie i wykorzystywanie przestrzeni kosmicznej, w tym Księżyca i innych ciał niebieskich, odbywa się dla dobra i w interesie wszystkich krajów. Przestrzeń kosmiczna nie podlega przywłaszczeniu przez żadne państwo, ani w drodze proklamowania suwerenności, ani przez okupację jakiegokolwiek ciała niebieskiego, czy w inny sposób.

Państwa — sygnatariusze Układu zobowiązują się do niewprowadzania na orbitę wokółziemską żadnych obiektów z bronią

GRYPA NADAL ATAKUJE. Najsilniej wirus grypy działa obecnie w Warszawie. Codziennie kładzie się do łóżka z powodu grypy ponad 9 tys. osób. Choruje 148 lekarzy. Na szczęście przebieg choroby jest stosunkowo łagodny i nie powoduje powikłań. W KRAKOWIE i województwie, grypa zaatakowała ponad 30 tys. osób. Najwięcej zachorowań notuje się w Nowej Hucie oraz w powiatach Chrzanów, Oświęcim i Jaworzno.

Z kraju POGODA W LUTYM, jak przewidują synoptycy PIM, będzie podobna do przeciętnych warunków atmosferycznych w latach poprzednich (średnia miesięczna temperatura w lutym kształtuje się u nas w rejonach centralnych kraju w granicach minus 2 st., zaś suma opadów — 28 mm). Na początku lutego spodziewany jest wzrost temperatury w dzień do plus 4 st., a nocą ok. zera st. Pod koniec

I dekady możliwy będzie spadek temperatury dniem do minus 2-4 st., zaś nocą do minus 8-12 st. z możliwymi opadami śniegu. Dopiero w III dekadzie spodziewane jest ponowne ocieplenie do ok. plus 4 st. w dzień i ok. zera st. nocą przy zachmurzeniu dużym i możliwymi opadami deszczu lub mokrego śniegu. W sumie, w ciągu całego miesiąca może być 10 dni z temperaturą maksymalną powyżej zera st., 8 dni chłodnych z temperaturą poniżej minus 10 st. i 12 dni z opadami.

Krakowski ośrodek TV na Krzemionkach drugi co do wielkości w Polsce W lipcu br. zakończenie robót budowlanych

Krakowski ośrodek telewizyjny — pierwszoplanowa inwestycja Krakowa w resorcie kultury — za kilka miesięcy przekazany zostanie do zagospodarowania i wyposażenia technicznego Komitetowi d/s Radia i Telewizji. Wczoraj krakowscy dziennikarze i literaci w liczbie ok. 120 osób — przyszli realizatorzy i współautorzy krakowskiego programu TV — zrewidowali nowo powstające na Krzemionkach zespoły studyjne, redakcyjne i techniczne, w których po pełnym uruchomieniu ośrodka znajdzie zatrudnienie ponad 350 osób.

Krakowski ośrodek telewizyjny dysponujący dwoma potężnymi studiami (250 i 350 m²) zajmie po ośrodku warszawskim drugie miejsce w Polsce, dystansując tym samym uważany obecnie za najnowocześniejszy, ośrodek katowicki.

Według dotychczasowych obliczeń pełny koszt budowy ośrodka TV w Krakowie

Eksplozja we wrocławskiej fabryce

W Fabryce Farb i Lakierów we Wrocławiu, nastąpił wczoraj groźny wybuch, spowodowany nagromadzeniem wielkich ilości oparów benzyny w wazelni. Przechodzący obok walący się ściany budynku pracownik fabryki — H. Fiśiak został zabity.

wraz z wyposażeniem technicznym wyniesie 149 mln zł. W bezpośrednim sąsiedztwie ośrodka TV, z funduszy Rady Narodowej m. Krakowa, zbudowany zostanie zakład gastronomiczny i kawiarnia z pięknym tarasem widokowym na Wawel i kolano Wisły. W przyszłości kawiarnia będzie pełnić funkcję trzeciego studia, z którego nadawane będą programy rozrywkowe.

Dzięki ofiarności krakowskich załóg budowlanych oraz realizacji czynów społecznych, zwłaszcza krakowskiej młodzieży i wojska, mimo znacznie późniejszego wejścia na plac budowy, Kraków wyprzedził już w zaawansowaniu robót Warszawę, budującą podobny ośrodek TV. Niezastąpieni przy wykonywaniu niektórych nietypowych prac okazali się starzy krakowscy rzemieślnicy, którzy również zadeklarowali swój czyn społeczny. Na budowę ośrodka TV na Krzemionkach nie szczędzą też grosza krakowskie zakłady pracy, nie brak też i indywidualnych ofiarodawców. Najbliższe tygodnie przyniosą pełną koncentrację prac wykończeniowych i zapewne sporo ochotników dla realizacji prac w czynnie społecznym.

Po obiektach krakowskiego ośrodka TV orowadzali: przewod. Komitetu Budowy Ośrodka TV — dr R. Karwicki oraz red. nac. Telewizji Krakowskiej — W. Molik.

Oświadczenie min. Rapackiego

(Dokończenie ze str. 1) Odpowiedź na następujące pytanie czy omawiana sprawa niemiecka brzmiała: „O ile sobie przypominam, to tak”, co wywołało ogólną wesołość dziennikarzy. Kolejną sprawą poruszona przez dziennikarzy — to warunki, jakie stawia Polska, jeśli chodzi o zbliżenie polsko-niemieckie. Minister odparł, iż musi to być „polityka rzeczywistego i głębokiego odprężenia we wszystkich podstawowych problemach, która powinna być przyjęta również przez Niemcy zachodnie ze wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami, a więc nie z pozycji siły, ale w drodze budowania bezpieczeństwa i współpracy w Europie na solidnych podstawach”.

Na następnie pytanie związane ze stanowiskiem Polski wobec NRD minister odparł, że poglądy polskie w tej sprawie są znane.

Wczoraj minister Rapacki podejmowany był obiadem przez francuskie Stowarzyszenie Prasy Dyplomatycznej.

Minister A. Rapacki odpowiadał na liczne pytania dziennikarzy. Nawiązując do

swych rozmów z francuskimi mężami stanu, minister Rapacki podkreślił w szczególności wrażenie, jakie na nim wywarło spotkanie piątkowe z prezydentem de Gaulle'em. Zarówno — jak oświadczył minister — ze względu na osobowość rozmówcy, jak i na szerokie horyzonty, głębokie przekonanie i trzeźwość, z jaką de Gaulle przedstawiał swoje poglądy na poruszone problemy, ze względu na sposób przedstawienia zagadnień i ze względu na szczególnie życzliwy stosunek do Polski i do współpracy polsko-francuskiej.

W piątek, 27 bm., w drugim dniu oficjalnej wizyty w Paryżu ministra spraw zagranicy

Malarz francuski Le Colas prezentuje obraz przygotowany na wystawę, która odbędzie się w Paryżu pod nazwą „Piosenka”. Artysta namalował popularny zespół angielski „The Beatles” umieszczając długowłosych chłopców — nieczym słowki — na drzewie. CAF — UPI

nicznych Adama Rapackiego podjęte zostały rozmowy polityczne rozpoczęte poprzedniego dnia na Quai d'Orsay.

Rozmowy trwały godzinę i 15 minut. Po ich zakończeniu min. Rapacki oświadczył dziennikarzom: „Kontynuowaliśmy dyskusję na tematy międzynarodowe, a zwłaszcza w sprawie bezpieczeństwa europejskiego. Poza tym omawialiśmy stosunki dwustronne. W sprawach gospodarczych mogliśmy stwierdzić niewątpliwie postępy dokonane w ostatnim okresie i nowe możliwości zarysowujące się wobec rozwoju dalszych dwustronnych stosunków w dziedzinie handlu, współpracy naukowo-technicznej i przemysłowej”. W odpowiedzi na pytanie min. Rapacki powiedział, że sprawa niemiecka była omawiana w ogólnym kontekście problemów bezpieczeństwa europejskiego.

Z Quai d'Orsay min. A. Rapacki udał się w towarzystwie ambasadora Druto, do pałacu Matignon — siedziby premiera rządu francuskiego, G. Pompidou.

Kto wylosował samochód z PKO

Poniżej podajemy wyniki losowania samochodów w PKO. Książeczki PKO nr nr.: 4423 US, Kraków — Warszawa; 35.493 UOZ, Kr. — Zastawa 750; 78.612 US, N. Huta — Syrena 104; 122.371 UO, Kr. — Warszawa; 149.204 UOS, Kr. — Syrena 104; 149.203 US, Kr. — Zastawa 750; 149.371 US, Kr. — Zastawa 750; 152.166 US, Kr. — Syrena 104; 162.005 UOZ, Kr. — Zastawa 750; 194.095 UOZ, Kr. — Syrena 104; 195.896 UOZ, N. Sącz — Syrena 104; 196.227 UOZ, Kr. — Syrena 104; 196.515 UOZ, Kr. — Moskwicz 408; 201.628 UOZ, N. Huta — Syrena 104; 214.138 US, Kr. — Syrena 104; 217.700 US, N. Huta — Syrena 104; 218.702 US, Olkusz — Warszawa; 224.179 UOS, Kr. — Syrena 104; 243.391 UOS, Wadowice — Warszawa; 353.649 UO, Kr. — Zastawa 750; 366.562 US, Kr. — Warszawa; 368.369 US, Kr. — Zastawa 750; 370.146 US, Kr. — Moskwicz 408; 370.381 US, Kr. — Syrena 104; 370.536 US, Kr. — Warszawa; 372.366 US, Olkusz — Syrena 104; 373.289 US, Chrzanów — Syrena 104; 476.397 US, Kr. — Syrena 104; 476.426 US, Kr. — Zastawa 750; 477.627 US, Kr. — Syrena 104; 478091 US, Kr. — Syrena 104; 478.781 US, Kr. — Syrena 104; 481.277 US, N. Sącz — Moskwicz 408; 482.864 US, Tarnów — Moskwicz 408; 483.082 US N. Huta — Syrena 104; 485.281 US, M. Sącz — Moskwicz 408; 514.109 UO, Zyrard — Syrena 104; 514.945 UO, N. Sącz — Zastawa 750; 606.613 US, Kr. — Warszawa; 607.578 US, Kr. — Syrena 104; 608.709 US, Kr. — Syrena 104; 609.822 US, Kr. — Zastawa 750; 610.010 US Kr. — Syrena 104; 610.310 US Kr. — Syrena 104; 611.135 US, Kr. — Syrena 104; 611.864 US, Kr. — Syrena 104; 614.128 US, N. Huta — Moskwicz 408; 615.461 US, Tarnów — Syrena 104; 615.804 US, N. Huta — Moskwicz 408; 615.883 US, N. Huta — Warszawa; 690.472 UO, Kr. — Zastawa 750; 707.045 US, Kr. — Syrena 104; 707.682 US, Kr. — Syrena 104; 707.929 US, Kr. — Syrena 104; 708.309 US, Kr. — Syrena 104; 711.571 US, Oświęcim — Syrena 104; 715.336 US, Tarnów — Warszawa; 715.563 US, Tarnów — Zastawa 750; 716.087 US, Zyrard — Zastawa 750; 876.328 US, Kr. — Zastawa 750; 921.360 US, Kr. — Moskwicz 408; 923.876 US, Kr. — Syrena 104; 923.933 US, Kr. — Syrena 104; 924.218 US, Kr. — Zastawa 750; 995.565 UO, Kr. — Zastawa 750; 999.889 UO, Kr. — Moskwicz 408; 2.241.363 UO, Chrzanów — Zastawa 750; 2.409.241 UO, Jaworzno — Warszawa; 2.412.810 UO, Kr. — Zastawa 750.



Od niedzieli...

Kalendarz wydarzeń politycznych, przewidzianych na najbliższe dni i tygodnie, aż roi się od słowa „wybory”. Jeszcze w styczniu — przykładowo rzecz wzięwszy — przed urnami wyborczymi staną Japończycy; w lutym sfanatyzowani obywatele Indii, broniący „świętych krów” przed nożem rzeźnika; w marcu — rozpolitykowany Francuzi a także umacniający zdobyte rewolucyjne Algierczycy, wyraźnie nastawieni antyamerykańsko.

Stosunkowo najmniej o programach politycznych mówi się w Japonii, gdzie wszystkie ugrupowania opozycyjne domagają się „czystki w rządzie”, skompromitowanym skutkiem w ubiegłym roku skandalem, znanym pod nazwą „szara mgła” (wielu konserwatywnych polityków i parlamentarzystów zostało uwikłanych w skandale finansowe i oskarżonych o korupcję i frymarchenie urzędami państwowymi). Mocno napięta sytuacja utrzymuje się od dłuższego czasu w Indii, gdzie dla złagodzenia klęski głodu rząd wydał decyzję łapania i wysyłania na ubój walęśających się bezpańskich krów, dotąd chronionych jako „święte”. Decyzja ta wywołała w całym kraju spór zamieszek. Wszystkie przedwyborcze wystąpienia przywódców rządzącej Partii Kongresowej przyjmowane są wrogimi okrzyka-

mi „zaprzestanie zabijania świętych krów”. W Allahabad, gdzie deputowanym był zmarły premier Nehru, jego siostra, pani Pandit, obrzucona została przez demonstrantów kamieniami. Podobną przygodę przeżył też kandydat na premiera — Morarji Deesai, którego na dodatek obrzucono butami, co w Indii uważane jest za objaw szczególnej zniewagi.

W dniach od 15-21 lutego — 240 mln obywateli Indii (w

stała nadal pani Indira Gandhi — jedyna obecnie na świecie kobieta, piastująca tak wysoki urząd.

Niezagrożeni wydają się też być francuscy gaullisci, choć do generalnego na nich ataku przystąpiła, skonsolidowana tym razem, cała francuska lewica. Niewątpliwie odniesie ona spory sukces wyborczy, ale wobec nie słabnącej popularności generała de Gaulle'a ich pełne zwycięstwo wydaje się być mocno wątpliwe. Jak słychać, prezydent zamierza osobiście wziąć udział w akcji przedwyborczej, co zdaniem paryskich ekspertów od spraw wy-

trawanego ataku lewicy należy przyjąć taktykę napoleońską — iść od zwycięstwa do zwycięstwa (we Francji obowiązują dwie tury wyborów, zwycięzcy pierwszej tury powinni zatem uzyskać zwycięstwo także i w drugiej turze). Drudzy natomiast forsuja pogląd, że generalny atak na lewicę należy przypuścić dopiero w drugiej turze wyborów, jako że Francuzi lubią być przekorni.

Jaki pogląd ostatecznie przezwycięży — nie wiadomo. Nie jest wykluczone, że orzeczenie będzie polowiczne. Niemniej wszystkie te rozważania na temat taktyki, i strategii wyborczej gaullistów świadczą wyraźnie o poważnych możliwościach francuskiej lewicy, skonsolidowanej jak nigdy dotąd.

Na efekty wyborczej rozgrywki wypadnie nam jednak jeszcze trochę poczekać, podobnie zresztą jak i na wyniki wyborów do rad gminnych w Algierii, gdzie przedwyborcza kampania polityczna nabrała aspektów wyraźnie antyamerykańskich. Zresztą nie z winy Algierczyków, którym obiecano przyjąć z pomocą ekonomiczną (dostawy zboża), jeśli „zmienia front” w ustosunkowaniu się do kwestii wietnamskiej.

Odpowiedzią na te propozycje były kamienie, jakie posypały się z rąk demonstrantów na budynek ambasady amerykańskiej w Algierze. (tz)

Przedwyborczy jarmark

tym blisko 70 proc. analfabetytów) wypowie się za lub przeciw Partii Kongresowej, która — jak wiadomo — sprawuje rząd w kraju od roku 1947, tj. od chwili uzyskania przez Indie niepodległości. Wyjątkiem był jedynie stan Kerala, gdzie w czasie ostatnich wyborów zwycięstwo odnieśli komuniści. Utworzyli oni wówczas rząd stanowy, zlikwidowany następnie na polecenie premiera Nehru. Jak się przewiduje, również w obecnych wyborach zdecydowaną przewagę powinni uzyskać przedstawiciele Partii Kongresowej, wątpliwe jest jednak, aby premierem pozo-

borczych, musi spowodować tendencję zwyżkową dla gaullistów. Wedle ich opinii, za generałem opowiedzą się kobiety, ludzie starsi i... telewizywie. Niezależnie jednak od tych optymistycznych prognoz, gaullistowski sztab wyborczy zdecydował o powołaniu biura reklamowego, które powinno się zająć sprawami wyborczej taktyki i strategii. Zdania bowiem w tej materii są raczej podzielone; jedni twierdzą, że wobec skoncen-

Dożywotnie więzienie za fałszerstwo

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się proces przeciwko sprawcom wysokich nadużyć w poznańskim przedsiębiorstwie transportu budownictwa — baza „Malta” w Poznaniu. Akt oskarżenia zarzucal b. kierownicze sekcji obliczeń plac, zatrudnionej w bazie — Czesław Młynarczyk, wykorzystanie swego stanowiska służbowego do fałszowania kart pracy i sporządzenia wieluset fikcyjnych list wypłat. Zagarnęła ona dla siebie w okresie od 1957 r. do 1963 r. bardzo poważną kwotę. Przy wypisywaniu list wypłat pomagał jej mąż, Włodzisław Młynarczyk, który własnoręcz-

nie podpisywał fikcyjne nazwiska. Zanotowano też nadużycie w kasie zapomogowo-pożyczkowej, której Młynarczykowi była skarbnikiem. Sąd skazał więc Cz. Młynarczyk na karę dożywotniego więzienia, utraty praw honorowych i obywatelskich na zawsze oraz przepadek mienia. Wł. Młynarczyk otrzymał karę 12 lat więzienia, utraty wszelkich praw na 5 lat, zapłacenia grzywny 100 tys. zł oraz przepadek mienia.

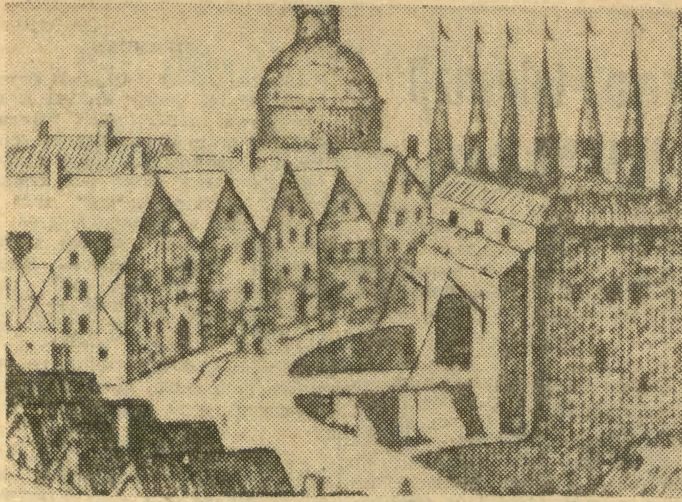
POLICJA WŁOSKA aresztowała wnuka Mussoliniego — Marzio Ciano, który wraz z innym faszystą chciał skraść wieniec, jaki złożył na Grobie Nieznanego Żołnierza przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgorny. Ciano oskarżony jest również o udział w neofaszystowskich demonstracjach.

Dozorcy nadal lekceważą swoje obowiązki

Spóźniony refleks dozorców znowu naraził wiele osób na dotkliwie potłuczenia, a nawet niebezpieczne urazy. Gdy po odwilży chwycił mroź, chodniki pokryły się warstwą lodu, na której nie sposób było utrzymać równowagę. W samym śródmieściu nie mówiąc już o peryferiach, dozorczy całkowicie zlekceważyli tę zmianę aury.

Logo 'ECHO KRAKOWA' with contact information: REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Jacek Adorf, Olga Dubaniowska, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Antoni Siusarczyk — członkowie kolegium. ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Telefony: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-93, dział miejski, informacja 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, biuro ogłoszeń 553-40. WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. DRUK: Krakowska Drukarnia Prasowa, ul. Wielopole 1. KOLPORTUJE: „Ruch”, nr centrali telefon. 252-90. Koniec druku — godz. 16.30. R-48

...do soboty



Sąsiedztwo Barbakanu według sztychu Vischera de Jonge z 1619 r. Powiększenie fragmentu.

Zmiany w krajobrazie

Tuż obok Barbakanu

Miasto jest organizmem żywym i ulega ciągłym zmianom. Na jego przeobrażenia działają siły konstruktywne i destruktywne. Jeśli chodzi o miasto Kleparz, to miało ono wyraźnego pecha. W ciągu swej długiej historii w większości ulegało niestety siłom destruktywnym. Prawdziwą klęską dla rozwijającego się miasta był pożar w 1528 r., który strawił prawie cały Kleparz. Miasto powoli zaczęło się odbudowywać. Trzeba jednak powiedzieć, że w przeciwieństwie do solidnych i bogato wyposażonych budynków wznoszonych w obrębie murów obronnych Krakowa, domy Kleparza były budowane w konstrukcji nietrwałej, na przykład z „muru pruskiego” czyli szkieletu drewnianego wypełnionego cienkim murem ceglany. Widać to na pierwszym zdjęciu powyżej.

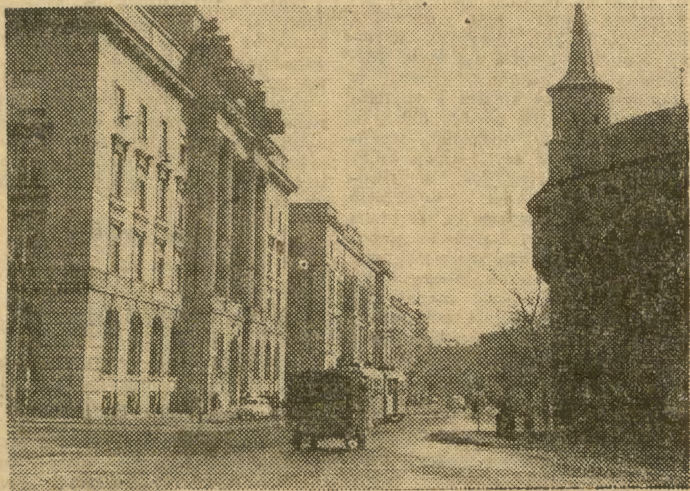
Reprodukowany fragment sztychu Vischera de Jonge z 1619 r., który posiada dokładność rysunku inwentaryzacyjnego, pokazuje poza szeregową zabudowę szczytową — Barbakan z mostem zwodzonym i fosą. Budynek w głębi, przykryty dużą kopułą, to strzelnica, która znajdowała się mniej więcej w rejonie dzisiejszego Ogrodu Botanicznego i należała do Bractwa Kurkowego. W niej ćwiczone się w strzelaniu z broni ciężkiej, np. móżdziej. Poza tą strzelnicą była jeszcze druga strzelnica położona u wylotu ulicy Mikołajskiej, zwana Celestą, gdzie uprawiano się we władaniu bronią lekką.

Obuwie profilaktyczne także dla mężczyzn

Od pewnego czasu upowszechnia się w kraju obuwie tzw. profilaktyczne, lub: specjalistyczne — dla kobiet zatrudnionych w handlu, gastronomii, służbie zdrowia i zakładach fryzjerskich. Obecnie dwie spółdzielnie inwalidów „Raviwanka” w Rawie Mazowieckiej i „Poddebiczanka” w Poddebiczach, wyspecjalizowane w tego rodzaju produkcji, przystępują do wyrobu obuwia profilaktycznego dla mężczyzn zatrudnionych w wymienionych działach usług. (br)

pominały zabudowę niemal wiejską. Dopiero pierwsza ćwierć XX wieku przynosi tej partii miasta budynki, które stają się prawdziwą ozdobą. Jest to gmach Banku Polskiego oraz gmach województwa. Sąsiedztwo murów obronnych wraz z Barbakanem i nowych gmachów publicznych stanowi dodatkowy przykład zespolenia nowego ze starym w harmonijną i funkcjonalną całość.

TADEUSZ RUTKOWSKI



Widok obecny okolic Barbakanu

I znów „Trędowata”

Podobno urywają się telefony u każdego, kto ma jakikolwiek kontakty z przemysłem radiowym. Znajomi i nieznajomi proszą mianowicie o protekcję i pomoc w zakupie radioodbiornika z UFK-em. O aparaty te zaś coraz trudniej, chociaż mają wszystkie dotychczasowe wady. Cóż stąd jednak, skoro tylko przy ich pomocy (oczywiście, jeśli nie zachrypną) można odbierać program III nadawany na falach ultrakrótkich i słuchać dziejów „Trędowatej”, która to powieść czyta w odcinkach Irena Kwiatkowska.

Pesymiści powiadają, że teraz już kompletna klapa. Nie ma co marzyć o poprawie jakości naszych radioodbiorników z UKF-em. Bo i po co? Jaki klient będzie się chandryczył o czystość dźwięku, gdy słucha powieści z życia wyższych sfer? Na dodatek po „Trędowatej” można czytać „Ordynata Michorowskiego”. Popyt zapewniony więc na czas dłuższy.

Optymiści natomiast zacie-

rają ręce i twierdzą, że nareszcie po tym budującym przykładzie nasi wytwórcy i handlowcy przypomną sobie o psychologicznym podejściu do klienta i o tajemnicach wiedzy kupieckiej ongiś kulturowej. O aparaty te zaś coraz trudniej, chociaż mają wszystkie dotychczasowe wady. Cóż stąd jednak, skoro tylko przy ich pomocy (oczywiście, jeśli nie zachrypną) można odbierać program III nadawany na falach ultrakrótkich i słuchać dziejów „Trędowatej”, która to powieść czyta w odcinkach Irena Kwiatkowska.

Widać taka już rola „Trędowatej” — podobnie jak ongiś, tak i dziś ciągle budzi kontrowersje...

W każdym sklepie beczka śledzi

Takie hasło — idzie oczywiście o sklepy spożywcze — rzucił swego czasu handel. Nie zostało jednak w pełni zrealizowane. Okazuje się bowiem, że Centrala Rybna nie bierze ciągle pod uwagę postulatów zgłaszanych przez personel handlu detalicznego, który domaga się dostaw śledzi w beczkach małych, 25, a najwyższej 50-kilogramowych oraz zwiększenia częstotliwości i usprawnienia dostaw tego towaru. Ekspedientki i ekspedientki domagają się ponadto specjalnej odzieży ochronnej (fartuchów lub płaszczy) z nieprzemakalnej tkaniny oraz odpowiednich rękawic. Personel sklepów spożywczych narzeka także na brak odpowiednich uchwyty do nabierania śledzi z beczki oraz niedostateczną ilość makulatury do ich pakowania. Wydaje się, że w obecnej sytuacji, kiedy mamy do czynienia ze znacznym wzrostem podaży śledzi, Centrala Rybna (podległa Ministerstwu Żegluga) oraz Centrala Spożywcza (podległa Ministerstwu Handlu Wewnętrznego) powinny jak najrychlej podjąć wspólne decyzje celem usprawnienia detalicznej sprzedaży tej taniej potrawy.

U progu Międzynarodowego Roku Turystyki

Świat w podróży

Na międzynarodowym spotkaniu speców od turystyki w Dublinie J. A. Thomas w referacie o strategii propagandy turystycznej wymienia aż 18 zasadniczych motywów skłaniających ludzi do podróży. Jest tam ciekawość świata — chęć zobaczenia jak żyją, pracują i bawią się ludzie w innych krajach, jest chęć lepszego zrozumienia problemów nurtujących dzisiejszy świat, jest snobizm, konformizm, ucieczka od codziennej rutyny, a nawet chęć przeżycia romantycznej przygody. Ale, jak pisze Steinbeck w „Podróżach z Charliem” człowiek ogarnięty niepokojem zmuszającym do znalezienia się gdzie indziej, kiedy droga w dal wydaje się szeroła, prosta i piękna, bez trudu znajduje sobie dowolny powód, żeby odjechać. Ochrypla syrena statku, dźwięk odzutowca, warkot rozgrzewającego się silnika, a nawet stukot kopyt po bruku wyzwalają dobrze znajomy, stary dreszcz, suchość w ustach

i pustkę w oczach, pocenie się dłoni i ucisk pod żebrami.

U podstaw zjawiska określonego jako współczesna masowa turystyka leży więc zapewne ten irracjonalny, stary jak świat instykt włości, który pchał za linie horyzontu Fenicjan, Wikinów, jeźdźców Dżingis-Chana, a dzisiaj wyciąga 16-letnich chudzielców z gitarą na szlaku autostopu, a 80-letnie Amerykanki w kapeluszach z kwiatami w podróże dookoła świata. Wprawdzie Kant był jednym z największych filozofów, a przez całe życie nie ruszył się na krok z Królewca, ale Kant był wyjątkiem.

Jednym z najbardziej interesujących, psychologicznych skutków podróży jest rozbijanie stereotypów o innych ludziach, narodowościach, miastach, krajach. „Włoch jest brudny i leniwy, Francuz kochliwy, Anglik sztywny i chłodny, Szkot skąpy, Amerykanin — krzykliwy, że wychowany i materialista”. Tak przedstawiano ich w karykaturach sprzed I wojny światowej i, co ważniejsze, cała masa ludzi tak rzeczywiście o nich myślała. Podróż pozwala nam zobaczyć na własne oczy jakimi są inni ludzie naprawdę.

Ruch turystyczny na świecie rośnie lawinowo. W ciągu roku podróży za granicę przeszło sto milionów ludzi na świecie, a liczba podróżujących wzrasta z każdym rokiem o około 10 procent. Turystyka stała się jednym z ważniejszych czynników światowej gospodarki i przedstawia dzisiaj około 6 procent światowych obrotów eksportu towarowego. Wpływy światowe z turystyki zagranicznej osiągnęły około 12 miliardów dolarów rocznie, z turystyki krajowej blisko 50 miliardów dolarów, co stanowi około 5 procent wydatków na konsumpcję prywatną na świecie.

Amerycanie obliczyli, że tysiąc gości hotelowych stwarza u nich 279 nowych miejsc pracy bezpośrednio w turystyce i 107 miejsc pracy w pokrewnych dziedzinach. W wielu krajach, wśród nich np. we Włoszech, turystyka jest jednym z głównych przemysłów krajowych. Wpływy z turystyki we Włoszech, w ciągu 10 lat wzrosły prawie dwukrotnie, turystyka zatrudnia bezpośrednio około 12 milionów ludzi. W Polsce według szczegółowych danych obejmujących rok 1965, turystyka tzw. pobytowa objęła 6 mln ludzi (o 80 procent więcej niż w 1960 r.), wycieczkowa — 16 mln (o 110 procent więcej), a podróże związane z wypoczynkiem świątecznym — przeszło 22 mln (o 85 procent więcej). Przejechało do naszego kraju przeliczonej milion cudzoziemców, dwukrotnie więcej niż w 1960 r., wyjechało za granicę 770 tys. Polaków — o 350 procent więcej niż przed 5 laty. Obroty z turystyki krajowej sięgają kilkunastu miliardów złotych. Pół miliona osób rocznie wyjeżdża z małych miasteczek i wsi do teatrów i na imprezy rozrywkowe.

W turystyce doszukać się można bardzo wielu wartości, wymienia się na przykład podnoszenie poziomu kulturalnego i intelektualnego podróżujących, przenoszenie wzorów kultury dnia codziennego z wielkich do małych ośrodków, integrację społeczną, niwelację różnic

środowiskowych, wzmaganie patriotyzmu.

Podróżowanie stało się jedną z charakterystycznych cech współczesnego świata, jak automatyzacja, środki masowego przekazywania informacji, eksplozja miast i regulacja urodzin. Międzynarodowy Związek Oficjalnych Organizacji Turystycznych (UIOOT), skupiający przedstawicieli urzędów i organizacji turystycznych z 99 krajów i 78 organizacji międzynarodowych wystąpił z inicjatywą proklamowania Międzynarodowego Roku Turystyki, a Organizacja Narodów Zjednoczonych z pełnym zrozumieniem inicjatywę tę podjęła i na sesji Zgromadzenia Ogólnego z końcem 1966 r. uchwaliła, że będzie to rok 1967. Stwierdzono, że „turystyka stanowi ważny czynnik pokoju, tym bardziej, że ma na celu utworzenie nowej równowagi ekonomicznej i społecznej między narodami... oraz porzucenie przesądów”. Można też traktować Międzynarodowy Rok Turystyki jako przygotowanie do Międzynarodowego Roku Praw Człowieka: prawa do swobody poruszania się, prawa do wypoczynku i rozrywki, prawa do uczestniczenia w życiu kulturalnym i do korzystania z osiągnięć postępu.

MRT ma rozbudzać w ludziach pragnienie podróżowania, a z drugiej strony — poczucie gościnności wobec odwiedzających krajowców i cudzoziemców. Wprawdzie podobno stary Popiel kazał otruć swoich gości zebranych na uczyce, ale to było dawno temu, dziś obyczajuje się zmienili. Ludziom w różnych krajach, którzy choć raz wystąpili wobec siebie w roli gości i gospodarzy, trudniej zapewne byłoby wytłumaczyć, że są nawzajem dla siebie niebezpieczni i powinni się zacząć zabijać. Dlatego hasło Międzynarodowego Roku Turystyki mówi o tym, że turystyka jest PASZPORTEM POKOJU.

JACEK ADOLF

Synek czy córeczka?

Już w starożytnym Egipcie przysli rodzice usiłowali zapościć swą ciekawość, polewając mocem brzemiennej kobiety miejsce, w którym zasiano kilka gatunków zbóż. Sądono, że jeśli pierwszy wykiełkuje jęczmień — urodzi się chłopiec, jeżeli żyto — dziewczynka. Dziś wiemy, że jak dotąd, w poszczególnych przypadkach nie przewidzieć nie można, za to w odniesieniu do całej populacji rachuby są niezawodne. Tak zwany „fenomen wojenny” sprawia na przykład, że po wyniszczeniu dużej liczby mężczyzn, przychodzi na świat o wiele więcej chłopców niż dziewczynek. Wiadomo także, że im młodszy są rodzice, tym większa szansa urodzenia się syna i że pierwsze dziecko jest znacznie częściej synem niż córką.

Rendez-vous narzeczonych z... USC

W Łodzi na każde 10 tysięcy ludności orzeczono w 1964 r. 16,4 rozwodów, a ogółem rozwiązano 1.207 małżeństw — jest to drugi co do wielkości współczynnik rozwodów w kraju. Pośrednio zainteresowany tą sytuacją Urząd Stanu Cywilnego Łódź-Sródmieście wystąpił z inicjatywą spotkań narzeczonych. Roz-

mówcami przyszłych małżonków są prawnicy, lekarze oraz psychologowie. Treścią rozmów wiedza o małżeństwie. I choć do szczęśliwego pożycia trzeba nie tylko wiadomości teoretycznych, niewątpliwie pomagają one przejść przez najtrudniejsze pierwsze miesiące wspólnoty rodzinnej. Tak więc Łódź czeka na naśladowców. (i)



Do sądu

E. M. Pożyceyem koledze rok temu 500 zł, na co wystawił mi kwit. Mimo upływu terminu, zwrotu tej pożyczki nie dokonał. Niezależnie od tego, musiałem, jako żyrant, zapłacić za tego kolegę pożyczkę w kwocie 103 zł. Na mój list polecony w ogóle nie odpowiedział.

Wynika stąd, że Pański kolega jest niesolidnym dłużnikiem. Pozostaje wobec tego Panu jedynie skierowanie przeciw niemu sprawy na drogę sądowo-cywilną. W pozew może się Pan domagać nie tylko zwrotu pełnej wyłożonej kwoty (z 8 proc. odsetkami), ale i wszelkich innych kosztów i opłat, wynikłych ze sprawy. (JP)

Według osób

P. H. Zajmuje wraz z rodziną 4-osobową pokój we wspólnym mieszkaniu. Drugi pokój zajmuje rodzina 2-osobowa. W trzecim pokoju mieszka 3 osoby. W czwartym dwie studentki wzięte na mieszkanie przez rodzinę z drugiego pokoju. Jak mamy rozliczać należność za gaz i światło: wg zajmowanych pokoi czy wg ilości osób?

Nie obowiązują tu żadne prawne przepisy. Uważamy, że najrozsądniejszy i najsprawiedliwszy jest podział tych kosztów wg ilości osób zajmujących poszczególne części mieszkania. (wł)

Jest i będzie

A. W. Dlaczego ostatnio w „Delikatesach” Rynek Gł. zastano sprzedaży chleba wybitnie delikatesowego a przede wszystkim zdrowotnego o nazwie „Panvit”? Prosimy o interwencję w tej sprawie.

Jak nas poinformował MHD Art. Spoż. w Krakowie, chleb ten został wycofany z obrotu handlowego na polecenie jednostek nadzórnych. W związku z naszą interwencją i spełnianiem życzenia konsumentów, wprowadzono ponownie do sprzedaży chleb — „Panvit” z dniem 29. I br. MHD zapewnia równocześnie — za naszym pośrednictwem — konsumentów, iż dołoży wszelkich starań aby wym. gatunek pieczywa znajdował się w ciągłej sprzedaży. (am)

„Żółty Tygrys”

J. M. Gdzie mógłbym zdobyć brakujące mi broszurki „Żółty Tygrys”, gdyż w sklepach „Domu Książki” nie ma?

Broszurki „Żółtego Tygrysa” rozprowadzają kioski „Ruchu”, w nich więc należy szukać brakujących numerów. Radzimy próbować szukać raczej w kioskach peryferyjnych, gdyż może prędzej będzie można znaleźć. Jeśli miałby Pan trudności wówczas może poratuje Pana dział książek PUIPK „Ruch” ul. Worcella 6-8. (s)

Na koszt administracji

G. S. Kraków-Olsza. W wypadku spalania się żarówki oświetlającej klatkę schodową, kto winien ją wymienić, czy administracja na swój koszt, czy też na koszt lokatorów?

Koszt oświetlenia oraz dostarczenia żarówek światła a więc żarówek, lamp itp. obciąża administrację domu. (ol)

Tylko za jeden

„Czytelniczka”. Mieszkam wspólnie z matką w mieszkaniu pod jednym numerem. Matka posiada aparat radiowy, ja również mam aparat. Czy obydwoje musimy opłacać abonament — każda za swój odbiornik, czy tylko jedna z nas?

O ile posiadacie jeden przydział na mieszkanie (żadna z Was nie jest sublokaterem) i prowadzicie wspólne gospodarstwo domowe, opłatę uiszczacie tylko za jeden radioodbiornik. (am)

Pogrzeb teścia

F. E. Ile dni urlopu okolicznościowego należy się na pogrzeb teścia?

Wg przepisów ogólnie obowiązujących, zwolnienie na pogrzeb teścia nie przysługuje. Być może jednak, że uprawnienie to przysługuje w Pańskim zakładzie pracy na podstawie układu zbiorowego pracy. (wł)

Kramik osobliwości

FERNANDEL kręci dla telewizji angielskiej serię na temat sposobów spędzania wolnego czasu. Ponieważ nie mówi po angielsku, posługuje się w filmie tylko mimiką i gestem.

JOHNNY Hallyday po rodzinno-psychiatrycznych perypetiach przychodzi do siebie. Nagrywa dwie nowe płyty w Londynie a na Korsyce kupił 35 hektarów plaży i zamierza zbudować hotel.

ZOFIA Loren jest wrogiem mini-spódniczek. Przybyła ostatnio do Nowego Jorku w płaszczu, sięgającym niemal po kostki a reporterom oświadczyła: „Tajemnica jest najsilniejszą bronią kobiety”.

INNA sławna gwiazda, Monica Vitti zachowuje natomiast dyplomatyczne milczenie na temat długości spódnicy. Swoje własne skróciła o dwadzieścia centymetrów. (j)

Za mało troszczą się o nowo przyjętych pracowników

Rada Narodowa m. Krakowa zobowiązała w ub. roku Wydział Zatrudnienia do zbadania przyczyn wzmożonej płynności kadr w zakładach przemysłowych. Kontrole, przeprowadzone przez Wydział, wykazały, że np. w Zakładach im. Szadkowskiego 23 proc. przyjętych w 1966 r. do pracy osób jeszcze w tym samym 1966 r. zostało zwolnionych. W Fabryce Kabli procent przyjętych i zwolnionych w ub. roku pracowników wyniósł 21, w Zakładach Gumowych — 38, w Zakładach Opakowań Błazanych „Artigraph” — aż 52.

W większości przypadków zwolnienia nastąpiły na własne życzenie pracowników (przeważnie mężczyzn) i to szczególnie na wiosnę i na początku jesieni. Byli do dojeżdżający do Krakowa mieszkańcy wsi, którzy na okres prac rolnych rzucili zatrudnienie w przemyśle.

Ale, czy tylko ta przyczyna? Zdaniem Wydz. Zatrudnienia wina leży również po stronie zakładów, które w nienależyty sposób zaznajamiają nowo przyjętych z warunkami pracy i płacy, a także nie wprowadzają ich w arkana działalności całego przedsiębiorstwa.

Płynność kadr w fabrykach jest (to zrozumiale) mniejsza od rejestrowanej w przedsiębiorstwach budowlanych, chociaż w ub. roku nastąpiła w nich lekka poprawa. Przyczyna wędrowki ludów jest znana przedsiębiorstwom. Dojeżdżający ze wsi robotnicy sezonowi traktują pracę w Krakowie jako dodatkowe źródło utrzymania. Równocześnie jednak można mieć pretensje do kierownictwa i aktywów związkowych przedsiębiorstw budowlanych, które nie rozciągają dostatecznej opieki nad nowo przyjętymi do pracy robotnikami. (1)

Pamięci rozstrzelanych w Grębałowie

Koło ZBoWiD przy Hucie im. Lenina organizuje dziś o godz. 16, uroczysty apel poległych na miejscu straceń w Grębałowie, gdzie pod koniec wojny hitlerowcy rozstrzelali 80 zakładników przywiezionych z więzienia Montelupich. Organizatorzy zapraszają do udziału w apelu rodziny poległych i innych mieszkańców Krakowa i Nowej Huty. Zbiórka przy pomniku ufundowanym przez załogę BiL na Wzgórzach Krzesławickich przy szosie kocmyrzowskiej w Nowej Hucie. Członkowie ZBoWiD zbiorą się przed lokalem Klubu przy ul. Majakowskiego 2 o godz. 15.30, skąd odjadą autobusami pod pomnik.

Obrazy prokuratorów z czterech województw

W Krakowie odbyła się zorganizowana przez Generalną Prokuraturę narada rejonowa prokuratorów z województw: rzeszowskiego, kieleckiego, katowickiego i krakowskiego. Na naradzie, której przewodniczył dyrektor Departamentu Nadzoru Ogólnego Generalnej Prokuratury — Jan Krupinski, przedyskutowano funkcje organów Prokuratury w związku z wejściem w życie ustawy z 17. VI. 1966 r. o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego.

Już po kilku godzinach

Wlamano się w nocy do restauracji w Oświęcimiu. Złodzieje — po zerwaniu klódek — skradli kilkanaście butelek wódki i wina, papierosy i czekoladę. Już po kilku godzinach milicja zatrzymała pod zarzutem włamania: 18-letniego Stanisława C. i Mirosława C. z Oświęcimia oraz Andrzeja K. z Warszawy. Dwaj ostatni byli poszukiwani przez MO w całym kraju za ucieczkę z zakładu poprawczego. Podczas rewizji w domach zatrzymanych, funkcjonariusze MO znaleźli część skradzionego jako wyroczki towary. (2)

Wracają do zdrowia

Jak się dowiadujemy, większość rannych w tragicznej katastrofie autobusowej pod Lubniem pracowników Teatru Rozmaitości w Krakowie — przebywających w Szpitalu Pow. w Myślenicach — powróciła do zdrowia. W szpitalu pozostawiono jeszcze na leczeniu dwóch aktorów tego teatru — Henryka Liburskiego i Stanisława Zachare, którzy najprawdopodobniej w dniu dzisiejszym również zostaną zwolnieni do domów. Niektórzy poszkodowani w katastrofie powrócili już do pracy w teatrze. Wszystkim pracownikom „Rozmaitości”, przebywającym na okresowym leczeniu szpitalnym, zapewniono pobyt w sanatoriach. (2)

Co dzień coś do śmiechu

Przed zbliżającą się premierą nowego programu, Kabaret „Jama Michalika” będzie wystawiał w najbliższych tygodniach repertuar zmienny. A więc w sobotę o godz. 22 „A to ci wesele”, w niedzielę poranki o godz. 11 „20-lata z przeszłością”, zaś w poniedziałki o 20 „A to ci raj”. W ten sposób wszyscy chętni, a mający zaletę w oglądaniu programu, mogą w ciągu trzech kolejnych dni śmiać się do łez.

Rozmowę przy pół-czarnej

To się nazywa pracowitość

Znany teatrolog, tłumacz i dziennikarz, JULIUSZ KUDRYŃSKI od kilku lat współpracuje z Łódzką Wytwórnią Filmów Oświatowych, pisząc scenariusze, komentarze i służąc konsultacją przy serii krótkometrażowych filmów powziętych teatrowi.

Zaczął się od tego, że w związku z moimi programami o poszczególnych aktorach w TV, redaktor naczelny WFO, dramaturg Władysław Orłowski (sztuki: „Jutro Berlina”, „Sprawiedliwość w Rio”) zaproponował mi tę pracę, i tak powstała seria filmów w reżyserii Stanisława Kokesza. Pierwszy film nazywa się „I gramy dla was co dzień”, a porusza zagadnienia nowoczesnej sztuki aktorskiej, ilustrowane specjalną inscenizacją fragmentów „Matki” Witkacego w wykonaniu Miłkowskiej, Cembrzyńskiej, Gogoiewskiego. Następny film „Za trzy minuty zaczynamy” ukazuje kulisy teatru na przykładzie przedstawienia „Firex w zakłach” w warszawskim Teatrze Narodowym. Potem

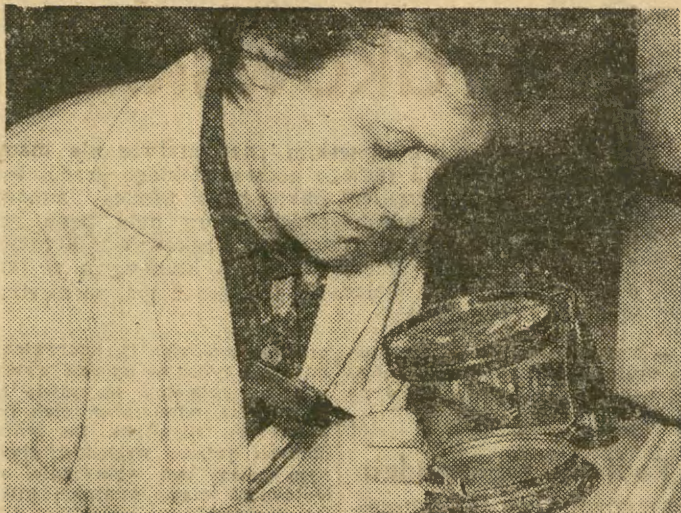
nakręciliśmy „Przedskole Melpomeny” o krakowskiej szkole aktorskiej. W tym samym zespole i wytwórni, ale na zlecenie Ministerstwa Oświaty, zrobiliśmy także serię filmów o pisarzach: o Szaniawskim i Parandowskim, a na ukończeniu znajduje się film o Galiński. Moim zdaniem, z tej serii najciekawszy jest film o Witkacym. Kolorowy, ze scenografią Tadeusza Brzozowskiego, muzyką Zygmunta Koniecznego, oryginalnymi zdjęciami Zygmunta Adamskiego. Próbowaliśmy pokazać Witkacego jako malarza, filozofa, dramaturga.

Gdzie i kiedy można te filmy oglądać?

Jako dodatki do filmów pełnometrażowych, ale jak to zwykle, nie wiadomo, kiedy i w jakim kinie.

Co nowego oglądać z pańskich przekładów?

— Dużo. W kwietniu w czytelnikowskiej serii „Nike” wyjdzie „Ameryka” Kafki — trzecia z jego wielkich powieści, zresztą nie dokończona.



Wczoraj na parterze budynku przy Rynku Podgórskim 2, uruchomiono zespół pracowni Dzielnicowej Stacji San-Epid. składający się z pracowni: higieny pracy, higieny komunalnej i ogólnobakteriologicznej. W dziesięciu odremontowanych pomieszczeniach (koszt adaptacji — 350 tys. zł) wykonywane będą m. in. analizy i pomiary toksykologiczne środowiska pracy, badania stopnia zanieczyszczenia odzieży roboczej, badania z zakresu mikroklimatu i zapyleń. Badania wody, szczególnie studziennej, planowanie rezerw wody w obiektach przemysłowych i komunalnych oraz uzdatnianie tej wody do picia — to drugi poważny zakres działalności zespołu.

Do tego rejestru zadań dodać jeszcze należy usługi pomocnicze, wykonywane dla Stacji San-Epid. w dziedzinie zwalczania chorób i zatruc zawodowych oraz chorób zakaźnych. Warto nadmienić, że pracownia higieny pracy będzie dla całego Krakowa (z wyj. Nowej Huty) placówką wiodącą i że koszt aparatury dla trzech pracowni wyniesie ok. 1 mln zł.

Na zdjęciu: kierowniczka zespołu pracowni Stacji San-Epid. w Podgórzu mgr Teresa Józwiak przy aparacie do przeprowadzania badań bakteriologicznych wody. (1)

Fot. J. Lewicki

Honorowe obywatelstwo

Wczoraj wieczorem w środowiskowym klubie „Zaścianek”, znajdującym się w jednym z budynków miasteczka studenckiego, wręczono popularnemu działaczowi studenckiemu i asystentowi socjologii UJ — mgr Hieronimowi Kubiakowi pierwszą kartę honorowego mieszkańca miasteczka.

Gdy Hieronim Kubiak był prezesem Rady Okręgowej ZSP zaproponował budowę w Krakowie studenckiego miasteczka. Słowo cięciem się stał; ponieważ autor pomysłu wykonał dla miasteczka niewymiarową ilość godzin pracy społecznej — „burmistrz” Czesław Matykowski wręczył mu także pokazny rozmiarów bulę-dyplom.

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:
19.30 — świetl. TSKZ, ul. Sławkowska 30 — Przeglądu sytuacji międzynarodowej dokona przewodniczący Krak. Oddz. TSKZ mgr M. Wiener.

JUTRO O GODZINIE:
11 — KDK — Szkoła Życia „Humanizm etyki marksistowskiej” — odczyt mgr J. Zurawskiego; o 12 — koncert big-beatowy w wyk. zespołu „Telstar” i solistów.
11 — Klub TPR, Rynek Gł. 20 — poranek dla młodzieży: film pt. „Zab rekina”; o 18 — spotkanie byłych działaczy PPR, członków oddziałów GL i AL.

A POZA TYM:
KONSULTACJE dla uczestników VI Ogólnopolskiego Konkursu Piosenkarzy Amatorów, Wykonawców Piosenek Radzieckiej, odbywać się będą w Klubie Przyjaźni (Rynek Gł. 20).

Karnawałowa gorączka sprzed prawie 50 lat

Niezbyt okazałe i wcale nie lucznie, przebiega tegoroczny karnawał w Krakowie. Tu i ówdzie skromna zabawa, niedrogi, niewystrzałowe toalety. Podobno Poznań i Warszawa bawią się znacznie lepiej. Zamiast więc pisać o tym czego nie ma, sięgnijmy pamięcią wstecz do czasów tuż po I wojnie światowej. Wspomina je p. Łazarz Jan, emeryt, kiedyś pracownik tzw. oświetlenia ulicznego. Z racji swego zawodu p. Jan uczestniczył we wszystkich balach, sprawnie operując bateriami kolorowych reflektorów. Pomagali mu w tym dwaj kole-dzy.

Choć był to okres inflacji a może właśnie dlatego, że marka leciała z pędem na łeb, ludzie opawali gorączką zabawy. Bałe odbywały się przeważnie w dzisiejszym Starym Teatrze, które to sale magistrat wynajmował różnym stowarzyszeniom. Do najwytworniejszych należał bal prasy. Grały dwie orkiestry — jedna na galerii, w miejscu gdzie teraz jest scena, druga pod obecną galerią. Było tłumnie, a toalety pań opisywała nazajutrz prasa codzienna. Równocześnie jednak — jak ze smutkiem wspomina nasz rozmówca — zdarzało się, że obśluga reflektorów nie otrzymywała nawet obiecanej kolacji, choć pracowała w pocie czoła od 8 wieczorem do 3 rano.

W ostatni wtorek karnawału odbywał się bal cukrowy, zwany tak dlatego, że komitet zabawowy obrzucał gości z galerii cukierkami. Był to bal maskowy, przeznaczony głównie dla pracowników miejskich. Wykorzystując anonimowość postaci, obywatele niezadowoleni z działalności samorządowej, obnosili na transparentach krytyczne hasła. I choć porządkowi starali się zdemaskować śmialków, ci zazwyczaj ginęli w tłumie.

Do mniej udanych należał pierwszy bal lotników, choć dekoracja sali była bardzo pomysłowa. U sufitu zawieszono modele awionetek, a cały pulap obciągnięto białym płótnem, podświetlając je z góry reflektorami. Przypominało to do złudzenia cumulusy w słońcu. Niestety efekt ten oglądali tylko 12 par, wobec czego następne zabawy wojskowe odbywano już w kasynie oficerskiej.

Do najweselszych należał bal galganiarzy, gdzie dowolne stroje były nieraz bardzo pomysłowe.

W tym czasie na zabawach trwających do białego rana niewiele się pilo, mało jadło, natomiast bawilo do upadłego i niezadko, co wytworniejsi panowie, po trwającym przeszło godzinę mazurze, musieli zmieniać koszułki.

Tyle p. Jan, który jeszcze dziś pracuje w pocie czoła na różnych zabawach, świecąc reflektorami na balach w NOT, Politechnice, Akademii Medycznej i in. (mk)

Co - Gdzie - Kiedy?

Sobota	Niedziela
28	29
STYCZNIA	
Augustyna	Franciszka

Teatry

SOBOTA
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Dom otwarty”. KLUB ZZK 19.15 „Trudna miłość”. — MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Zmierzech”. KAMERALNY 22 „Pokojułki”. ROZMAIŃSKI 19.15 „Strach i nędra Trzeciej Rzeczy”. LUDOWY 19.15 „Złota szlafmyca”. RAPSDYCZNY 19.15 „O pijanicy, co królem był”. MUZYCZNY 19.15 „Ptasznik z Tyrolu”. GROTESKA 17 „Pietrek niebieski” (zamkn.). KOLEJAR 19 „Wesoły wspólnik”. FILHARMONIA 19.30 Koncert symfoniczny. JAMA MICHALIKA 22 „A to ci wesele”.

NIEDZIELA
SŁOWACKIEGO godz. 14 „Lusia z Lammermooru”. 19.15 „Namiestnik”. KLUB ZZK 16 „Trudna miłość”. MODRZEJEWSKIEJ 15 „Tango”. 19.15 „Happy End”. KAMERALNY 15 „Sle kochamy”. 19.15 „Pokojułki”. ROZMAIŃSKI 11 „Wyprawa pod Gęsią Nóżką”. 19.15 „Kiss me Kate”. GROTESKA 10 „Pietrek niebieski” (zamkn.). 14 „Od Krakowa jadę” (zamkn.). 18 „Kotek Protek” (zamkn.). KOLEJARZA 15, 19 „Wesoły wspólnik”. JAMA MICHALIKA 11 „20-lata z przeszłością”.

LUDOWY, RAPSDYCZNY — jak w sobotę.

Kina

WOLNOŚĆ godz. 15.45, 18, 20.15 „Gdzie jest trzeci król” (pol. 1. 14), 22.30 „Niedziela w Nowym Jorku” (USA). — UCIECHA 15.30, 18, 20.30 „Pogarda” (fr. wł. 1. 18), 23.00 „Gamoń” (fr.). WARSZAWA 15.45, 18, 20.15 „Koty” (fr. 1. 18), 22.30 „Długie łodzie Wikin-gów” (ang.) WANJA 10.30, 12.45, 15.45, 18, 20.15 „Książę i żebrak” (ang. 1. 11). APOLLO „Konfrontacje 66” 10, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Sublokator” (pol. 1. 16). SZUKA (studyjnie) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Najpiękniejsze oszustwa świata” (fr. 1. 16). MŁODA GWARDIA (Lubiec 15) 14.45, 17, 19.15 „Pieski świat, Monde Cane” (wł. 1. 16). WAZOS (Zamojskiego 50) 15.30, 18, 20.30 „Helena Trojańska” (USA, 1. 14). ZUCH (Krowderska 8) 15, 17 „Giuseppe w Warszawie” (pol. 1. 11). MELODIA (Zwierzyniecka 1) 12 „Królowa Krystyna” (USA, 1. 16), 15.45, 18, 20.15 „Śmierć Belli” (fr. 1. 16). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 11 „Diabeł morski” (radz. 1. 7), (zamkn.). 15.30, 17.45, 20 „Szatan” (wł. 1. 16). MINIATURKA (Franciszkańska 1) 10, 12 „Święta wojna” (pol. 1. 11), 15, 16 Bajki, 17, 19 „Malpa kuraćca” (USA, 1. 12). ENERGETYK (Płaszów-stadion) 17, 19 „Święta wojna” (pol. 1. 11). TECZA (Dębni, Praska 52) 17.30, 19.30 „Czarny Tulipan” (fr. 1. 14). WISŁA (Gazowa 21) 11 „Nie jedzcie storków” (USA, 1. 12), 16, 18, 20.15

„Pan do towarzysstwa” (fr. 1. 16). CHEMIK (Porek Fał.) 19 „Prawo i nieś” (pol. 1. 16). DOM ŻOŁNIERZA (Lub. 48) 15.45 „Złoto Alaski” SA, 1. 16). KULTURA (R. nek G. 27) 15.30, 17.45, 20 „Zacmienie” (wł. 1. 18). WIEDZ (Rynek Gł. 27) 18 „Moje, nie dam”, „Morskie zwierzęta osiadłe”, „ORP Błyskawica”. Z. „Z-KOWIEC (Grzegórze 71) 18, 19 „Przygody Wernera” (wł. 1. 17). PROKOCIM (Biezanowska 71) 18 „Co się zdarzyło Baby Jane” (USA, 1. 16). FOTOPLASTIKON (Szczepańska 5) 10-21 „Muz-um w Waszyngtonie”.

KINA W NOWEJ HUCIE
ŚWIT godz. 15.45, 17, 20.15 „Winnetou” I s. (Jug. NRF, 1. 11). M. SALA 15, 17.15, 19.30 „Pierwszy dzień mego syna” (CSRS, 1. 16). ŚWIATOWID 15.45, 18, 20.30 „Viva” (fr. wł. 1. 16). M. SALA 15, 17.30, 20 „Dwa oblicza zemsty” (USA, 1. 16). SFINKS (Majakowskiego 2) 10 „K z strachu” (ang. 1. 16). ORION (Podłęże) 18 „Skarb w Srebrnym Jeździe” (NRF, 1. 11).

NIEDZIELA
WOLNOŚĆ godz. 10 „Niedziela w Nowym Jorku” (USA, 1. 16), 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Gdzie jest trzeci król”. UCIECHA 10 „Gamoń” (fr. 1. 14), 12, 15.30, 18, 20.30 „Pogarda”. WARSZAWA 10 „Długie łodzie Wikin-gów” (ang. 1. 14), 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Koty”. APOLLO „Konfrontacje 66” 10, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Panie i panowie” (wł.). MŁODA GWARDIA 12, 14.45, 17, 19.15 „Pieski świat, Monde Cane”. ZUCH 15, 17, 19 „Gi ppe w Warszawie”. MELODIA 10.30, 12.30 „Skarb” (pol. 1. 8), 15.45, 18, 20.15 „Śmierć Belli”. MASKOTKA 12.30 „Diabeł morski”, 15.30, 17.45, 20 „Szatan”. MINIATURKA 15, 17, 19 „Święta wojna”. ŚWOSZOWIANKA 16, 18 „Strzeżba Apaczów” (USA, 1. 12). TECZA 15, 17, 19 „Czarny Tulipan”. WISŁA 11 13 „Rancho w dolinie” (USA, 1. 14), 16, 18, 20.15 „Pan do towarzysstwa”. CHEMIK 14.45, 17, 19.15 „Wielki czas” (USA, 1. 14). — DOM ŻOŁNIERZA 15.45, 18, 20.15 „Złoto Alaski”. ZDROWIE (Kobierzyń) 19 „Kto z miłością” (NRD, 1. 14). — WANDA, SZUKA, W OS, ENERGETYK, KULTURA, ZWIĄZKOWIEC, ZK KOCIM, FOTOPLASTIKON — jak w sobotę.

KINA W NOWEJ HUCIE
ŚWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Winnetou” II s. (Jug.-NRF, 1. 11). BALLADNA (Grębałowa) 18.30 „Ameryka, Ameryka” (USA, 1. 16). KOLOROWE (Czyżyny) 18 „Człowiek z Rio” (fr. 1. 14). SFINKS 15.45, 18, 20.15 „I dalej; będę śpiewać” (ang. 1. 12). ORION 16, 18 „Skarb w Srebrnym Jeździe” (NRF, 1. 12). ŚWIT m. sala, ŚWIATOWID d. i m. sala — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
WRZOS 11, 12, MASKOTKA 10.30, 11.30, MINIATURKA 11, 12, 13, 14, ENERGETYK 12, DOM ŻOŁNIERZA 13, ZWIĄZKOWIEC 12.

Wystawy — muzea

WAWEL, Komnaty, skarbiec, zbrojownia (niedz. 9-14.30), ZAMEK i MUZEUM w Pieskowej Skale (10-17), MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (10-18), HISTORYCZNE, Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (niedz. 10-14), RYNEK GŁ. 35: W rocznicę zwolnienia Krakowa (niedz. 10-14) o 12 film, STARA BOŻENICA, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów (sob. 9-14, niedz. 10-14), MUZEUM NARODOWE — ODDZ.: SUKIENNIC: Malarstwo pol. w. XVIII i XIX (10-15), DOM MATEJKI, Floriańska 41: Rzemiosło artyst. w rysunkach J. Matejki (10-14), SZOŁAYSKICH, pl. Szczepański 9: Pol. sztuka cechowa (10-15), CZARTORYSKICH, Jana 12: Malarstwo obce, rzemiosło artyst. (10-14.45), NOWY GMACH, al. 3 Maja 1: Pol. malarstwo współcz. i Pa-sy kontuszowe (10-14.45), ARCHEOLOGICZNE, Poselska 3: Starożytność i średniowiecze Malopolski (niedz. 10-13), PRZYRODNICZE, Sławkowska 17 (10-13), ŁAC SZUKI, pl. Szczepański 4: Grafika Litewska, Obrazy H. Gotliba (11-18), pl. Szczepański 3: Rzeźba, hafty chińskie, tkaniny, ceramika (11-18), RYNEK GŁ. 22: „Obraz i jego reprodukcja” (10-14), KRZYSZTOFORY, Szczepańska 2: Obrazy 7b, Dłubaka i M. Kochanowskiego (sob. 11-18, niedz. 10-17).



W sklepach branżowych MHD, PSS i PDT w sprzedaży są:
— szybkiyary 5 l krajowe, w cenie 400,— zł, szybkiyary 7 l krajowe, w cenie 460,— zł, szybkiyary 4 l importowane, w cenie 350,— zł, szybkiyary 6 l importowane, w cenie 420 zł — garnki aluminiowe z pogrubionym dnem w cenie od 25,— do 85,— zł
— syczoryki, w cenie od 14,— do 200,— zł
— krajace do jaj, w cenie od 18,— do 25,— zł
— siekacze do cebuli, w cenie 3 zł
— żelazka elektr. z regulacją, w cenie 185,— zł
— poduszki elektr. uniwersalne w cenie 183,— zł
— latarki akumulatorowe w cenie 120,— zł
— latarki sygnalizacyjne
— ściereczki do mycia naczyń z poloprenu
— biel extra do wybielania bielizny
— bielinka do wybielania bielizny — tri do wywabiania plam
— lakier Sprey, złoty i srebrny, w cenie 32,— zł
— lakier w aerozolu w cenie 65,— zł.

Łodowiska dla dzieci i młodzieży

OSTATNIO na apel „Echa”, KKKFiT, WKKFiT i ZMS powstały następujące lodowiska dla dzieci i młodzieży:

● **NA OSIEDLU WIŚNIOWA (DZIELN. GRZEGÓRZKI) PRZY BLOKU I.** Jak informuje nas przewodniczący Komitetu Blokowego dr Andrzej Szyszko-Bohusz, czterech chłopcy: A. Siabek, K. Biały, Z. Baran i K. Tylek znacznym nakładem sił przygotowali ślizgawkę o wymiarze tafla 15x10 m. Oplekę nad lodowiskiem sprawuje Komitet Domowy Bloku I, który za naszym pośrednictwem apeluje do Prezydium DRN Grzegorzki o pomoc w oświetleniu i radiofonizowaniu obiektu;

● **PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ W TYLICZU.** Tafla ma wymiary 30x22 m, oświetlona. Na lodowisku prowadzona jest nauka jazdy na łyżwach, oraz organizowane są zawody hokejowe;

● **PRZY PAŃSTWOWYM TECHNIKUM ROLNICZYM W DĄBRÓWICY POW. BOCHNIA.** Lodowisko przygotowali uczniowie pod kierunkiem nauczyciela wf — mgr J. Baczyskiego. Tafla 20x35 m, oświetlona. Szatnie ogrzewane;

● **PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ W KOBYLU POW. BOCHNIA.** Tafla ma wymiary 20x35 m. Prowadzona jest nauka jazdy na łyżwach. Lodowisko przygotowała młodzież pod kierunkiem nauczyciela wf — J. Korty;

● **PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ W ERZECZOWIE.** Tafla o wymiarach 15x13 m oświetlona. W szatni wydawana jest ciepła herbata przez „Spółdzielnię Uczniowską”. Na lodowisku, które powstało dzięki dużej pomocy kierownika Szkoły p. St. Nowaka prowadzona jest nauka jazdy na łyżwach;

● **PRZY ZASADNICZEJ SZKOLE ZAWODOWEJ W ŁAPANOWIE POW. BOCHNIA.** Lodowisko przygotowała młodzież dzięki wydanej pomocy kierownika Szkoły p. J. Janika. Tafla o wymiarach 40x23 m oświetlona, radiofonizowana.

AKCJA TRWA! Zgłoszenia nadsyłać należy na adres: **REDAKCJA „ECHO KRAKOWA”, KRAKÓW, UL. WISLNA 2,** dział sportowy.

Z notatnika sportowca

ZEBRANIE sprawozdawcze Krakowskiego Okręgowego Związku Podnoszenia Ciężarów odbędzie się 30 bm. o godz. 16.30 w sali przy ul. Lubicz 16.

KKS „OLSZA” przyjmuje zapisy kandydatów do sekcji podnoszenia ciężarów. Chłopcy urodzeni w latach 1948—51 mogą się zgłaszać do instruktora w poniedziałki, środy i piątki w sali przy ul. Lubicz 16 (Ogród Strzelecki).



Osiągnięcia i plany krakowskich narciarzy

GDY mówimy o krakowskim narciarstwie nie mamy oczywiście na myśli samego podwawelskiego grodu, lecz cały region z wyłączeniem Zakopanego. Stolica zimowa ma bowiem swój własny okręg, który nota bene jest najsilniejszy w kraju. Natomiast Krakowski Okręgowy Związek Narciarski zrzesza 39 sekcji klubowych w tym 6 w województwie kieleckim z blisko 2 tys. zarejestrowanych zawodników.

— Nasza działalność — informuje prezes KOZN — Antoni Durak — koncentruje się nie tylko na

pracy z czołową tj. kadrowiczkami i nie tylko na sporcie wyczynowym. Działamy na niwie umasowienia narciarstwa oraz popularyzacji turystyki. Ze zrealizowanych jednak względów głównym celem jest wyławianie talentów. W ciągu ostatnich kilku lat dochowaliśmy się kilku klasowych zawodników. Niektórzy przemieśli się do okręgu zakopiańskiego jak: Biegunówna, Majerczyk, Klaput, czy Sztolf. Obecnie najwyższą klasę reprezentują zawodniczki kadry — Anna Duraj z Metalu Węgierska Górka i Zofia Majerczyk z LZS Poronin a wśród mężczyzn — Trzebunia, Świder z LZS Poronin, oraz Zwardoń ze Śrubiarńi Sporty.

Podhale się zgadza

KIEROWNICTWO NKS Podhale wystosowało pismo do PZHL, w którym wyraża zgodę na proponowane przez hokeistów „Ilves” Tampere terminy spotkań półfinałowych o Puchar Europy (27—28 lutego w Tampere i 2—4 marca w N. Targu), pod warunkiem, że mistrzom Polski umożliwi się wcześniejszy wyjazd, aby mogli rozegrać 3 mecze sparingowe.

TELEGRAFICZNIE

OBERHOFF. w drugim dniu Zimowej Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych, nasi reprezentanci odnieśli sukcesy w dwuboju zimowym. Zwyciężył Puazow (ZSRR), przed Łukaszczykiem i Stopką (obaj Polska). Sobczak zajął 6 a Szczepaniak 10 miejsce. W konkursie skoków otwartych Przybyła zdobył brązowy medal, za Neuendorffem (NRD) i Kowalanką (ZSRR).

WARSZAWA. W międzynarodowej ankiecie PAP na 10 najlepszych juniorów w tenisie zwyciężył Francuz — Goven. Polek Nowicki zajął 7—8 miejsce wraz z Belgiem — Hombergenem.

TURNIEJ BOKSERSKI

DZIŚ o godz. 17 a w niedzielę o godz. 11 w Domu Sportu rozpoczynają się eliminacje turnieju juniorów o „Złotą rękawicę” organizowanego przez TS Wisła z okazji 35-lecia sekcji bokserskiej.

Narciarze naszego okręgu w klasyfikacji ogólnej ustępują tylko zakopiańczykom i Ślązakom, a reprezentacja LZS jest najlepsza w swym zrzeszeniu. Warto jeszcze nadmienić, że w zasadzie cały ciężar rywalizacji spoczywa na klasykach, ponieważ zjazdowcy reprezentują dużo słabszy poziom.

— Jak przedstawiają się najbliższe plany krakowskich narciarzy?

— Jesteśmy w trakcie przygotowań do centralnej Spartakiady, która odbędzie się 1—5 marca br. Sprawdzianem formy zawodniczek i zawodników będzie wojewódzka spartakiada: 12—13 lutego w konkurencjach klasycznych i 3—12 lutego w konkurencjach alpejskich. Ponadto czołówka okręgu weźmie udział w kilku imprezach ogólnopolskich.

Przygotowania do II rundy koszykarzy Wisły i Korony

JESZCZE tylko 7 dni dzieli nas od rozpoczęcia drugiej rundy rozgrywek ekstraklasy koszykarzy. „Wawelski Smok” mają w perspektywie walkę o mistrzowski tytuł, a druga drużyna krakowska — Korona pragnie wydzwignąć się z ostatniego miejsca w tabeli. Obydwa więc zespoły barzdo solidnie przygotowują się do wznowienia rozgrywek.

● Wisłacy przebywają obecnie na zgrupowaniu w Wiśle, trenując pod kierunkiem trenera Bętkowskiego. Nowe kontuzje i choroby czołowych graczy — bardzo martwią sympatyków drużyny. Nie wiadomo bowiem, czy będą w pełni sił: Czernichowski, Malec, Piętrzyk i Baron. W tej sytuacji ciężar gry spoczywałby na Likszy i Langiewicz.

● Koszykarze Korony od tygodnia przebywają w Zakopanem gdzie trener Mikułowski wysiaka z nich „słodkie poty”. Zespół beniaminka ekstraklasy sygnalizuje zwykłe formy, ale czy wystarczy ona na wydzwignięcie się z końca tabeli?

Obradowali działacze KOZPR

Ponad cztery godziny trwało wczoraj zebranie delegatów Krakowskiego Okr. Zw. Piłki Ręcznej, poświęcone ocenie działalności w minionym roku i planom na przyszłość. Mimo pewnych niedociągnięć, pracę zarządu oceniono pozytywnie, natomiast sporo słów krytyki padło pod adresem jego agend a szczególnie kolegium sędziów, jako że poziom reprezentowany przez krakowskich arbitrow znacznie się obniżył a ponadto nagminnie niemal nie przychodzi na zawody, do których prowadzenia są wyznaczani.

Skrzytykowano też pracę warszawskiej centrali, a mgr A. Rybka wykazał na konkretnych przykładach bałagan i niedociągnięcia organizacyjne, panujące w tej instytucji. Delegat ZPRP tłumaczył to urlopami i chorobami. Trudno jednak przyjąć wyjaśnienia za usprawiedliwienie niedociągnięć w pracy Związku.

W dość ciekawej dyskusji powtarzały się stare bolączki sędziów-piornistów, z których najważniejsze to słabe warunki pracy zarządu i biura (małeńki pokój przy ul. Basztowej, zajmowany wspólnie ze związkiem koszy-

kówki) oraz brak etatu dla kierownika biura, co przy stałej rosnącej powodzi papierkowej roboty, zlecanej przez różne władze, powoduje spore niedociągnięcia w pracy organizacyjnej.

Na zakończenie wybrano delegatów na walny zjazd ZPRP. Są to: pp. J. Adamski, F. Filip, mgr A. Rybka, Z. Turek i W. Zieliński.

Na zagranicznych boiskach piłkarskich

Najlepsi

Najlepszym strzelcem w holenderskiej lidze piłkarskiej jest Cruyff (Ajax), zdobywca 22 bramek, Bild (Feijenoord), Nuning (Ajax) i Swart (Ajax) zdobyli po 16, a Kindvall (Feijenoord) — 10 bramek.

Trochę statystyki

Każdy mecz piłkarski o mistrzostwo NRD oglądało w minionym sezonie przeciętnie 9 200 osób. Na jeden mecz przypada 2,75 strzelonych bramek. Podyktowano 19 rzutów karnych, z czego tylko 4 dla zespołów gości. Siedem rzutów przestrelano. Na czele najlepszych strzelców znajduje się 7 piłkarzy, którzy zdobyli po 13 bramek.

Uratowani

Przed niechybnym zatraceniem uratował 5 piłkarzy trener włoskiego Klubu Sportowego San Vittore Olona. Piłkarze przebywali w łaźni, w której na skutek uszkodzenia wydzielał się szkodliwy dla zdrowia gaz. Natychmiastowa interwencja trenera zapobiegła tragicznym następstwom.

Plenum KKKFiT

WE WTOREK 31 bm. w sali portretowej Prez. RN m. Krakowa odbędzie się plenarne posiedzenie Krakowskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. Cmówione zostaną dotychczasowe osiągnięcia oraz budżet i plany inwestycyjno-modernizacyjne na rok 1967.

— Zaczekaj, Lorraine, aż dźwięk reklamy Iris pozna się na mnie. Będziesz mogła zapewne przeczytać wszystko o mnie w następnym miesiącu w „Screen Lovers”.
Iris skrzywiła wargi i rzekła:

— Piotrze, kochany. Nie mów o tym nawet żartem.

— Lecz to jest cudowne, moi drodzy, po prostu cudowne — mówiła dalej Lorraine. — Czasami wydaje mi się, że nie myślę zbyt realistycznie o wojnie.

Dorothy Flanders przyglądała się jej dłuższy czas, wreszcie odezwała się:

— Wstęp jest bardzo przyjemny, Lorraine, lecz co z pozostałymi gośćmi? Czy pouciekali?

Lorraine roześmiała się.

— Och, nie, moi kochani. Pozostawiłam ich w hallu rozpakowujących walizki i inne rzeczy. To jest okropne. Niedobrze, gdy się ma za mało służących.

Mimi Burnett, trzymająca się kurczowo swego Kochanka, odezwała się nagle:

— Moja droga, czy to są mężczyźni, czy kobiety?

— Mężczyźni, dziecinko. — Lorraine poglaskała maleńką Fleur Wyckoff, roześmiała się szeroko do Janet i następnie zlapała za rękę Dorothy. — Moi drodzy, to jest najcudowniejszy pomysł. Przede wszystkim za kilka dni przywa tutaj mr Throckmorton. — Spojrzała na nas jak gdyby w oczekiwaniu na radosne oklaski. Nikt jednak nie ośmielił się zapytać, kim jest mr Throckmorton, więc słowa Lorraine nie odniosły spodziewanego skutku. Widząc to, zaczęła objaśniać:

— Tak, moi kochani. Mr Throckmorton jest moim serdecznym przyjacielem i bardzo dzielnym czło-



TEUMACZYŁ: R. DZIERŻKO

wiekiem i... ale to nie jest to, co mam na myśli. Mam na myśli was wszystkich, którzy przybyliście do mnie wczoraj wieczorem. Nevada jest czarująca. Góry. Księżyc. Drobne sprzeczki tracą tu moim zdaniem jakiegokolwiek znaczenie. Złość, nieporozumienie, wszystko to po prostu zanika w Nevadzie. Każdy o tym wie. Każdy to mówi.

Zawsze miało nieco czasu, zanim można było się zorientować, do czego zmierzała Lorraine. Jej bystre, rozbiegane oczy, które, gdy mówiła, nadawały twarzy pewien rodzaj pikanterii, wpatrywały się z przejęciem w małą grupkę ludzi.

— To jest zrozumiałe, moi drodzy, że nie chcę się wtrącać w czyjeś sprawy, lecz nie widziałam was, kochani, od wielu, wielu lat i dlatego nie wiem, co komu potrzeba. Lecz myślę o wszystkich, żeby byli jak najbardziej szczęśliwi i dlatego z pozostałymi gośćmi porozumiałam się wczoraj wieczorem telefonicznie i powiedziałam, o co mi chodzi. Odniosłam wrażenie, że byli zadowoleni z zaproszenia i przybędą do mnie. Nie zdajecie sobie sprawy, jaki to jest genialny pomysł ściągnięcia mr Throckmorta właśnie do mnie. Mr Throckmorton jest adwokatem i to bardzo zdolnym, tak że będzie mógł załatwić wszystko co trzeba, aby wstrzymać postępowanie sądowe. A przede wszystkim, jakim to kosztów zaoszczędzi.

Tknięty okropnym przeczcuciem, domyśliłem się

nagle, na jaki temat Lorraine naprowadza rozmowę. Naraz odwróciła się. Oczom naszym ukazały się trzy męskie sylwetki, które weszły przez oszklone drzwi i zbliżyły się do niej. Lorraine roześmiała się, ale tak okropnie, że przy tym śmiechu sala tortur mogłaby się wydawać pogodna.

— Kochani, sądzę, że większość z was zna tych przemilczanych panów. Pozwolę sobie ich przedstawić: Bill Flanders, hrabia Laguno oraz doktor Dawid Wyckoff.

Moje przeczcucie okazało się trafne. Mimo to zorientowałem się, jak wstrętny jest ostatni pomysł Lorraine dopiero wtedy, gdy zauważyłem reakcję kobiet siedzących wokół mnie.

Fleur Wyckoff wzdrgnęła się, jak gdyby jakiejś straszne zwierzę rozdzierało ją na dwie części od wewnątrz. Uniosła się nieco i wyjąkała jedyne słowo:

— Dawidzie.
Janet Laguno wyraziła gwałtowne oburzenie i zawołała wraskliwie:
— Stefano!

Dorothy Flanders wyprostowała się nagle jak przezorna żmija, gotowa do zaatakowania, lub odparcia ataku. Dziwnie ochrypiłym głosem wyszeptowała:

— Bill.
— Iris i ja wymieliliśmy spojrzenia. Ze wszystkich lekkomyślnych wybryków Lorraine, to usiłowanie pogodzenia trzech żon z odprawionymi mężami było z pewnością najbardziej nietaktowne.

Lorraine i tamci trzej ruszyli przed siebie. Ponieważ w świetle, padającym z hallu można było im się lepiej przyrzeć, zauważyłem teraz, iż jeden z nich miał tylko jedną nogę i poruszał się o kuli.

(Ciąg dalszy nastąpi) (6)

Co-gdzie-kiedy?

Telewizja

SOBOTA

Godz. 16.10 Program dnia, i tygodnia, 16.30 Dla nauczycieli, 16.55 Wiadomości, 17 „Jak cię widzą tak cię piszą” — telekonkurs, 17.45 „U źródeł Nilu”, 18.10 „Po szóstej” — Klub Młodz., 18.50 „Warszawa, ja i ty”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20 „Państwo Herbin jada na urlop” — z serii „Bieżący express”, 20.25 Dziennik 20.45 Wiad. sport., 21 Festiwal piosenki w San Remo, 21.50 „Kobieta z przeciwka” — film ang.

NIEDZIELA

Godz. 12. Program dnia, 12.05 Wiadomości, 12.15 „Gdzie cytryna dojrzewa” — dla ml. widz., 12.50 „W starym Lanie”, 13.50 „Nigeryjski kociol” — rep. film. 14.10 „Przemiany” — mag. red. wiejskiej 14.35 „Magia” — film z serii „Czarownice”, 15 PkF, 15.15 „Karnawał w Viareggio”, — 16.05 „Wizyta starszej pani” — film z serii „Wojna domowa”, 16.55 „Sonda” — teleturniej, 17.50 „Miasto Hetmana” — z cyklu „Piórkami i węglem”, 18.10 „Studio 63”: Pociąg Młodej Polski, 19 „Milość na stronie” — film TV pol., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Przedstawiamy” — piosenka i satyra, Jugosławia, 20.45 „Eohaterski Bonifacy” — film fr., 22.15 Niedziela sport.

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Radio

Dzienniki: 18, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

17.00 Aud. oświatowa. 17.10 Muzyka barok. 17.30 Wystawy plast. — rec. J. Madayskiego. 17.40 Popołudnie z piosenką. 18.10 Jazz. 18.25 Na krak. rynku. 18.50 Fel. M. Jorsta. 19.05 Muzyka i Aktualności. 19.30 „Matyslakowie”. 20.00 Recital tygodnia. 20.15 Koncert rozrywkowy. 21.27 Kronika sport. 21.40 15-lecie radiowa. 22.00 Radiokabaret „Trzy po trzy”. 23.00 Z muzyki rosyjskiej i radz. 0.10 Program nocny z W-wy.

NIEDZIELA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17.05, 17, 21, 23.50.

Godz. 8.00 „Moskwa z piosenką i melodią”. 8.45 Koncert życzeń. 9.55 „Aktorstwo najbardziej odważne” — esej J. Kydryńskiego. 10.25 W rytmie tańca i piórki. 11.00 Piosenki polskie. 11.20 „Wehki kulem czasu”. 12.10 Tygodnik Dźwiękowy. 12.25 Oranek symfon. 13.40 Śpiewy staropolskie. 14.00 Kor. art. rozrywkowy. 14.30 Studio M-2. 14.59 Wyniki Lajkonika. 15.00 Dla dzieci. 15.45 Niedzielne rendez-vous. 16.30 Koncert Chopinowski. — 17.05 Na tematy międzynarod. 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.00 Rewia piosenek. 19.30 „Pożegnanie z Agnieszka” słuch. wg opow. E. Kabatca. 21.22 Rewia Orkiestr Tan. 22.00 Wiad. Sportowe. 22.30 Wieczory muzyczne. 23.31 Melodie.

Dyżury

SOBOTA

CHIRURG.: Kopernika 21, INTERN.: Kopernika 17, LARYNGOLOG.: Kopernika 22a, NEUROLOG.: Botaniczna 3, OKULIST.: Kopernika 38, UROLOG.: Grzegorzka 18, PEDIATR.: Prokocim, GRUZYLICZY, dla mężczyzn: Frądnicka 80, dla kobiet: Wola Just.

POGOT. MO tel. 0-7, STRAZ POZ. tel. 0-3, POGOT. RATUNK.: Siemiradzkiego tel. 0-9, PODGORZE tel. 625-50 i 657-57, GRZEGÓRZKI tel. 209-01 i 205-77, POMOC DROGOWA PZMot — Kraków tel. 417-60 (od 7—22), PUNKT INFORM. O USŁUGACH, Solńskiego 27 tel. 585-88, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAZ POZ. tel. 433-33, DYŻUR PEDIATR. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA

CHIRURG.: Kopernika 40, PEDIATR.: Strzelecka 2 — pozostałe dyżury — jak w sobotę.

Apteki

Szczepańska 1, Rakowicka 12, Batorego 1, Waryńskiego 24, Kościuszki 18, Boh. Gęsta 18, NOWA HUTA: os. Wandy 23. Tlen dla chorych: apteka przy ul. Kościuszki 18 i w N. Hucie, os. Wandy 23.